

Portal Województwa Lubuskiego



Jak wydać 102 mln zł - czyli historia superdotacji



Kategoria - Archiwum

Data publikacji -4 lutego 2014 godz. 13:21

Urząd marszałkowski skończył „wydawanie” dotacji, którą dostał z Ministerstwa Zdrowia na pokrycie zobowiązań przejętych od przekształconego w spółkę szpitala wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp. Co więcej, dzięki negocjacjom z wierzycielami, udało nam się zyskać

dodatkowe miliony złotych. A szpital w Gorzowie działa w nowej formule prawnej już pięć miesięcy i dobrze sobie radzi.

W październiku 2013 r. informowaliśmy o tym, że Elżbieta Polak, marszałek województwa, podpisała umowę z Ministerstwem Zdrowia na superdotację. Chodziło dokładnie o kwotę 101 970 533,12 zł. Pieniądze szybko trafiły na konto urzędu. Ale wówczas okazało się, że wydać taką sumę wcale nie jest łatwo. Pieniądze można było przeznaczyć tylko na spłatę zobowiązań przejętych od szpitala. Jednak z 327 wierzycieli, których „przejęło” Województwo Lubuskie, aż 111 miało nakazy sądowe, a sprawy były w trakcie rozliczeń z komornikami. W dodatku część zobowiązań od kontrahentów kupiły wyspecjalizowane firmy windykacyjne.

Od złotówki do kilkuset tysięcy

Samo uzgadnianie wysokości zobowiązania wobec kontrahentów trwało kilka tygodni. – Bardzo nam zależało na tym, żeby z wierzycielami zawrzeć ugody i uzyskać chociaż częściowe umorzenie zobowiązań. Dzięki temu mogliśmy ubiegać się w resorcie zdrowia o kolejną dotację na kwotę w wysokości wynegocjowanych umorzeń. I to się udało! – zaznacza Elżbieta Polak, marszałek. Kwoty umorzenia były bardzo różne – od złotówki (!) do nawet ponad 600 tysięcy złotych. Najczęściej firmy zgadzały się na umorzenie odsetek i kosztów. Ostatecznie ugody podpisało 208 przedsiębiorstw i instytucji. Wśród nich byli m.in. dostawcy leków, pościeli, sprzętu medycznego, energii, czy współpracujące ze szpitalem laboratoria i kliniki.

Ile zarobiliśmy, ile zaoszczędziliśmy

W ten sposób Urzędowi Marszałkowskiemu udało się „zarobić” dodatkowe 6 mln zł. Departament Ochrony Zdrowia złożył w Ministerstwie Zdrowia dwa kolejne wnioski o dotację na ten cel. Mamy już odpowiedź wiceministra Sławomira Neumanna, że wypłata środków może nastąpić w I kwartale 2014 r.

W połowie stycznia 2014 r. urząd złożył w resorcie zdrowia ostateczne rozliczenie słynnej 102-milionowej dotacji. Całą kwotę udało się wydać zgodnie z jej przeznaczeniem.

A w jaki sposób zaoszczędziliśmy? Na posiedzeniu pod koniec sierpnia 2013 r. Zarząd Województwa Lubuskiego przyjął tzw. montaż finansowy, czyli dokument, który dokładnie wyjaśniał – jaka kwota zadłużenia przejdzie ze szpitala na samorząd, ile długu zostanie po stronie spółki, ile mogą nam umorzyć wierzyciele, a ile w tym czasie rozliczy komornik. Montaż był przygotowany według realnego scenariusza. Jednak już po przekształceniu okazało się, że: po pierwsze – komornik spłacił większą część zobowiązań niż zakładaliśmy, a po drugie – dłużnicy szpitala zgodzili się na większe umorzenia. Tym samym wzrosła wartość dotacji z resortu zdrowia. W efekcie udało nam się „zaoszczędzić” 16 mln zł w stosunku do kwoty, którą zakładaliśmy w montażu z 28 sierpnia 2013 r.

Informację przygotowała Mirosława Dulat (Departament Ochrony Zdrowia)